

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Stycznia. — Rok 1835.
Środa.

№ 13

Jutro, Ś. Paweł Pustelnik.

N. PAN raczył udzielić JP. Anliz: Czerkawskiemu, Kapitanowi 4 pułku strzelców konnych b. wojska Polskiego, przez wzgląd na 22 letnią służbę jego, kalectwa któremi jest dotknięty, oraz na przywiązanie jego do prawej Władzy w czasie ostatniej rewolucji okazane, pensją z właściwych funduszów zł. 2907 rocznie i do śmierci. Pensja ta liczyć się ma od dnia, w którym wojsko Polskie rozwiązane zostało, z potrąceniem wszakże summ, które JP. Czerkawski od tego czasu tytułem wsparcia ze skarbu publicznego pobrał. — Wczoraj w dniu Nowego roku według dawnego stylu, składali na pokojach zamkowych życzenia JO. Feldmarszałkowi, Xięciu *Warszawskiemu*, Namiestnikowi Król: Duchowieństwu wszelkich wyznań, wszyscy obecni w stolicy Jenerałowie, Urzędnicy władz wszelkich, zagranieźni Konsulowie, Oficerowie wszelkich stopni i w bardzo znacznej liczbie zebrani Obywatele tutejsi, iakoż na ten dzień przybyli z województw Naczelnicy Wojeńskich i wiele znakomitych Kommissji Wojeńskich i wiele znakomitych Osób z prowincji. Bal kostiumowy dany przez JJOO. Xięstwo Ichmość we wszystkich salach zamku, był iednym z najświetniejszych iakie w tej stolicy i w tym rodzaju kiedy były danemi; rozpoczął tańcem polskim Xiążę Jegość z Hrabinią *Sobolewską* Woiewodziną, a Jenerał-Adjutant *Ridiger* z Xiężną Jejmością Dostojną Gospodynią. Wszystkie kostiumy rozlicznych narodów i wieków iaśniały gustem, szczególnie: *Damskie*, Krolowa Elżbieta, Joanna Sejmur, Dziewica z wyspy Milo, Obywatelka niemiecka z XIVgo wieku, Tatarka, Wiśniaczka z okolic Wiatki, Katalonka, Rozjerka, Damy dworskie z XV i XVI wieku, Goralka z Alp, dawna Sławianka, Greczynka, Ukrainka, Wiśniaczka z Fionji, Sycyljanka, Pasterki i t. p.

Kwalerowie, Helwet z XIII wieku, Florenczyk z wieku XIV, Ryszard Jork, Albańczyk, Szkot, Dworzani Ludwika XIV, Arab. Gdy tyle piękności zastanawiały obecnych, nowy przepyszny widok zwrócił wszystkich uwagę; weszły Kadryle złożone z 24 osób, i zyskały ogólną pochwałę. Pierwszy kadryl przedstawił mieszkańców Parga z Archipelagu, 2gi rzadkiej piękności Magnatów Węgierskich, 3ci Korsarzy Greckich co do mężyzny, a Damy w ubiorach wziętych z *uczty Baltazara*. Po północy wieczera przerwała tańce, wznowione po niej i długo ieszcze trwające.

Do kassy Towarzystwa *zupy Rumforckiej*, wpłynęło w zeszłych 2ch miesiącach na stałe składki zł. 58, z ofiar na raz zł. 108 gr. 6. Zupy rumforckiej rozdano porcji 8420, w ogólności zaś w ciągu upłynionego roku wydano zupy rumforckiej porcji 42,905; z czego wynika iż w przecięciu dziennie 120 osób najbiedniejszego stanu, a szczególnie w dów obarczonych familją i sierot odebrało wsparcie, bez którego nie byłiby w możności zaspokoić najpierwszych potrzeb życia. Towarzystwo poczuło za miły obowiązek imieniem tych nieszczęśliwych złożyć najczulsze podziękowanie, wszystkim tym łaskawym dobroczyńcom, którzy w roku zeszłym i ciągle tak stałemi składkami iako też i ofiarami na raz ieden wspierają zamiary Towarzystwa; łączy zarazem swą prośbę ażeby i w roku bieżącym głos cierpiącej ludzkości znalazł przystęp do Ich serc czułych i litościwych. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od Bezimiennego zł. 15 dla wdowy, matki 3ga bliźniat. — Dzisiaj w *Resursie Kupieckiej* dany będzie zwykły *środowy kwartet* muzyczny, po którym nastąpią tańce. — Onegdaj na Nowem mieście pod Nr 338, Czeladnik piekarski, mający lat 42, rodem Sas, o-

debrał sobie życie przez podeźnięcie gardła brzytwą. Był on zawsze melancholijny. — Wczoraj w Teatrze Rozma: po *To byłam ja* przywołana J. Pani *Kostecka*, a po *Córce Faraona* wszyscy. — Dziś w *Kawiarni Literackiej* na Podwalu Nr 532 na Iem piętrze, rodzina *Spira* wykona różne muzyki i śpiewy. — Dziś wieczorem w lokalu Gastronomicznym *Grassowa* przy ulicy Trębackiej Nr 642, Pani *Lazer* Spiewaczka i P. *Bines* Brzuchomowca zabawią obecnych Gości. — Sąd poprawczy wydziału *Płockiego*, wezwał o uwięcie *Jakóba Bedlin*, mającego lat 51, mocno podejrzanego o zbrodnie oszustwa i fałszu. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: od 1831 do 1834 zł. 19 gr. 18. Obligi skar: 1000 zł. 5 proc: zł. 101 gr. 5. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 95 do 95 gr. 6, wartość kuponu gr. 7. Obligacje udziałowe zł. 428.

Holandja. — Donoszą z *Hagi* d. 5 b. m., że Minister i Prezes izby stanów Jeneralnych *Baron Roel*, zakończył życie w 87 roku. — Zdać się że podróż *Kcia Oranji* do Londynu nie przyjdzie do skutku; mówią przeto że ten *Xię* udać się ma do głównego stanowiska swojej armji. — W giełdzie *Amsterdamskiej* cena papierów zagranicznych spada i podnosi się nieprzemiany.

Anglja. — W Londynie czynią wielkie przygotowania do rozpoczęcia nowego Parlamentu. Wybory na członków Parlamentu spieszenie się odbywają, przeto spodziewać się należy, że wkrótce będą ukończone. Mieszkańcy Londynu pokładają wielką nadzieję w osobie Ministra *Roberta Pila*, okazując ciągle do niego przywiązanie. — *Namik Basza* Posek *Turecki*, oraz i sprawujący interessa *Austrjackie*, d. 2 b. m. mieli naradę w Ministerjum spraw zagranicznych. — W północnej *Anglji* spadły ogromne śniegi. — Z *Irlandji* ciągle donoszą o niespokojnościach. — Wysłano d. 2 b. m. nadzwyczajną do *Hiszpanji*.

Turecja. — Listy prywatne z *Aleksandriji* do-

noszą d. 20 Listopada, że *Wice Król Egiptu* nieprzeastaie rozwiać w swojej marynarce największą czynność; cała jego flotta była zebrała w wtanecznym porcie, aby, iak mówią, za kilka miesięcy mogła wypłynąć. *Panowie Cerisy* i *Besson* są ciągle na czele wzrastającej marynarki *Egipskiej*. — Donoszą z *Stambułu* dnia 13 z. m., że powoli wznawia się nadzieja, iż pokój nie będzie naruszony, przynajmniej odebrane wiadomości z *Egiptu* są zaspokajające. Stan zdrowia w *Stambule* znacznie się polepsza, iednak znaczna liczba mieszkańców padła ofiarą morowej zarazy.

Francja. — Dnia 2 b. m. *Xię Talejrand* udał się do Króla, uktórego bawił przeszło godzinę; mówią że ten *Xię* przedstawił Królowi ważne przedmioty. — W *Porcie Tulonu* odbywa się ciągle czynność, według rozkazu rządu kilka okrętów wojennych mają być w pogotowiu do wypłynienia z tego portu, przeznaczenie ich jest dotąd niewiadome. — *Cholera* wybuchła istotnie w *Marsylji*, co było powodem, że tameczna *Policeja* oczyściła to miasto od żebraków i włóczogów, którzy po większej części przybywali z obcych krajów do tegoż miasta. Rada municypalna w *Marsylji*, przeznaczyła 200,000 fr. na wsparcie ubogich chorujących na *cholere*.

Hiszpanja. — *Donoszą* od granic *Hiszpańskich*, że *Zumalakaragui* rozkazał odlać w *Ethalar* kilka armat i moździerzy dla swojego korpusu; ten Jenerał jest ciągle wytrwały i odważny w działaniach wojennych, i bynajmniej go nie trwożą groźby Jenerała *Miny*, powiększa spokojnie i z wielką przezornością swoje brygady piechoty i jazdy. — Według odebranych wiadomości z *Pampeluny* d. 26 z. m., znajdowali się *Mina* i *Kordowa* w tem miesiącu. Jedni mówią że *Mina* odebrał dowództwo *Kordowie*, a drudzy twierdzą że ostatni jest chory i nie może dowodzić swoim korpusem. Jenerał *Lorenzo* miał objąć dowództwo części wojska czynnego, które ma się udać ku

Nawarce i Asarta; te miejsca *Zumalakara-gui* znacznie obsadził swoim wojskiem. — Ponięwał Jenerał *Saureguj* ma oddział wojska noszący czapki czerwone, Jenerał *Karlistów* *Jtoryca* zorganizował także oddział noszący czapki białe. — Mówią, że wkrótce przyjdzie do ważnej bitwy między wojskiem Królowej i Karlistów. *Mina* ściągnął 12,000 wojska pod *Estellą*. — Skarb rządu Królowej zostanie zasilony, gdyż nowa pożyczka przyszła do skutku, w której i *Rotszyldowie* mają udział.

Szwecja. — Król rozdał medale osobom wszelkiego stanu które były gorliwymi w ratowaniu ludzi w czasie cholery; pierwszy takowy medal otrzymał Królewicz Następca tronu.

Niemcy. — N. Król *Pruski* rozkazał, aby doroczna uroczystość koronacji i orderów na dniu 18 b. m. świetnie obchodzoną była, przeto wszyscy Kawalerowie orderów mieszkający w *Berlinie* i na prowincji, stawić się mają dniu 14 b. m. w głównej Kommissji orderów, dla odebrania bliższej instrukcji w tym względzie. — Gazeta polityczna nie wierzy pogłosce, że *Marszałek Marmont* wysłany został do *Baszy Egiptu* z misją dyplomatyczną.

Rozmaitości. — W Królewcu dnia 23 z. m. 24 letnia *Panienka* została okrutnie zamordowana w gaiku *Sakhain*, jej kochanek któremu Rodzice jej nie pozwalali się z nią ożenić, wywabił ją tamże z sobą i brzytwą rozczernął jej gardło! w kilka minut żyć przestała; zaraz został schwytany; w mieszkaniu jego znaleziono broń nabitą, z której, jak powiada, miał i siebie zastrzelić. — Pan *Juljus Żamin* w Paryżu w *Ate-nium* dał prelekcje historii *Dzienników Francuzkich*, których słuchają prawie wszyscy dziennikarze i wiele uczonych osób; ogromny natłok jakiego nie pamiętają od czasów gdy *La Harp* dawał kurs literatury. — W *Niderrenten* w Bawarii, 11 z. m. najpiękniejsza *Dziewczyna* tamtejsza, córka wieśniaka, *Katarzyna Bakel*, 22 lat mająca, urodziła sobie, iż jest za pyszną co się tyczy stroju, w tym fanatycznym stanie posta-

nowiła ukarać się i wlała do pieca w którym spaliła się! — *Skribę* niespracowany Autor sceniczny, ma teraz z swoich dzieł danych teatrom Paryżkim już 100,000 fr. rocznego dochodu, oprócz tego ma kapitały za przedane rękopisma, szczęśliwy że usłuchał tego co mu nazwisko jego po łacinie wskazywało.

Moralność Mahometaiska. Weź hebel, mówi *Koran* do bogatego, jest to oręż, którym korzystnie walczyć możesz przeciw tej chorobie duszy, tej okropnej truciznie życia, którą nazywają nudami; tej zjadliwosci zwiędłym cię czyni przy zupełnem zdrowiu i nędznym w pośród obfitosci. Zegnij twoje ciało, wykręcaj się na wszystkie strony, niech odejdą te zjadłe soki których zepsucie zarazitoby wkrótce twoje organy i twoją wolę, weź hebel! jeżeli nie pozyskasz pokarmu dla ciała, którego i tak masz za nadto, ożywisz przynajmniej twą duszę gnusniejącą i zwałoną.

S Z A R A D A.

1sze z 999 litery, dalsze dwie zwierzątka,
Wszystkie trwają od wieków iak trwała pamiętka.
(Zesła Szarada Polip.)

PRZYIE CHALI do WARSZAWY.

Kożuchowski Prezes z Suwałk, Rostworowski Prezes z Lublina, Szmidcki Prezes z Kalisza, De-boli Prezes z Radomia, Potulicki Kaz: Hr: z Obór, Bieliński Jan Hra: z Berlina, Ledóchowski Józ: Hra: z Konstantynów, Rembieliński Wik: b. Kasztelan z Krośniewic, Zarzycki Rezydent z Krakowa, Szul-inan Jenerał z Zamościa, Hurko Jenerał z Lublina, Tymofjew Jenerał z Kalisza, Czaplic Pułko: z Pu-ław, Trębicki Pułko: z Berlina, Jagmin Kamerjun-ker z Gub: Grodzień, Paszkiewicz Alex: Dzie: z Kielc, Prądzyński Wincen: Dzie: z Berlina.

DONIESIENIA.

*. Jutro u *Chojnackiego* na ŚNIADANIE: U-dziec sarni, Rozb: po angielsku, Potrawa z indy-ka na gorąco, Szynce wiedeńskie, Pieczeń huzar-ska, Kwiczoły, Zając, Jabłka smażona cukrowane, Zrazy a la nelson z pieczarkami, Maiones z kapto-nów, Sałata de Volal, Kotlety, Polędwica szypko-wana z rożna, Flaki z pieca.

W dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 9 rano i dni następnym odbywać się będzie sprzedaż przez pu-

blieżną licytacją w Warszawie w pałacu Nr 410, przy Krak: Przed: w korpusie na 1em piętrze następujących przedmiotów, OBRAZÓW olejno malowanych w znacznej części oryginalnych sławniejszych autorów iako to: Rembrandta, Berghhiana, du Zardena, Vouvermansa, Teniersa Mierrisa ze Szkoły Flamandzkiej i Francuzkiej i t. p. Mebli mahoniowych, Porcelany Chińskiej, Szkła, Bronzów, Kosztowności, iako to: Zegarków złotych repletjerów, Tabakieriek takichże i srebrnych łańcuchów, Kamieni, Antyków, Ram starych, i t. p. przedmiotów, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej dającemu. Przedmioty te dniami iednym przed licytacją od godziny 9 rano, do 2 z południa mogą być obejrzanemi.

W dniu 13 b. m. zgubione zostały zawieszone razem na sprzące srebrnej ZNAKI HONOROWE iako to: Sgo Włodzimierza 4 klasy, Stej Anny 3 klas: i Medal srebrny za kampanją Turecką. Kto by takowe znalazł raczy oddać do domu Paca na ulicę Miodową pod Nr 41, na 2gie piętro; gdzie przyska przyzwoitą nagrodę.

Ostrzega się niniejszym, ażeby nikt niewdawał się z Starozakonnym Joskiem Silbersztejn w układy o użytek z ŁAK na GROCHOWIE Nr 2 i 3 za Pragą, inaczej sam sobie winę przypiszę, gdy z strony właściciela przystęp do tychże łąk i gruntów zabroniony mieć będzie.

Na prośt Kantoru Głównego Loterji, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2304, 4 POKOIE z przyzwoitą wygodą i ochędstwem, do naięcia od Wielkiej Noey.

Kareta poczworna z wszystkimi rekwizytami, porządnie wyrestanrowana na podróz do Petersburga, ale nieużywana, jest teraz do sprzedania. Widzieć ją można i wiadomość powziąć o cenie, w domu Laua pod Nr 470, przy ulicy Senatorskiej u Pana Stachniewicza Siodlarza, w którego Wozowui jest umieszczona.

Dwie Wozownie murowane, są pod Nr 2247, przy ulicy Nalewki każdego czasu do naięcia na Skład Towarów lub Pojazdów.

Zmocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Witwa Mazowieckiego ruchomości po niedy Xiędzu Adamie Dąbrowskim pozostałe, składające się z Garderoby, Bielizny, Faianu. i t. p. przez publiczną Licytacją w dniu 16 b. m. ir. o godzinie 9 z rana przy ulicy Poiezuickiej w domu pod Nr 74, wyprzedane będą, a to gotowe pieniądze.

Jan Dzieciotkiewicz R. P. W.

Zgingła KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA Tomaszka Niciewicza, kto by takową znalazł, niech

się zgłosi do Murgrabiego domu Nr 557, przy ulicy Długiej, za nagrodą.

Wiadomość dla Dim. Gdy wiele Osób mniemane wyjazd mój z Warszawy nie tak prędko nastąpi, uprzędzam przeto Szano: Publi: iż niezawodnie za tygodni 6 z tąd w dalszą drogę do innych Stolic odjadę, Szano: zatem Damy które zamierzły u mnie brać lekcje krawieczyzny Damskiej, a dla słotnej pory i krótkich dni lub innych okoliczności, naukę tę do dalszego odłożyły czasu, zechcą teraz pospieszyć do mnie, gdyż ten iedynie tylko czas dla mających chęć wydoskonalenia się w wynalezionym przezemnie łatwym i pożytecznym sposobie kroiu wszelkich ubiorów Damskich, ostatecznie przeznaczam. Również mam zaszczyt powołać i te Damy, które sobie życzyły brać lekcje gruntownej nauki różnych pięknych robot z włosów. W mieszkaniu moim przy ulicy Granicznej w domu narożnym W. Litkiego pod Nr 970. *Tryd-ryka Kowal wska*, ucząca kroiu Ubiorów Damskich podług najłatwiejszego sposobu.

LOKAL na 1m piętrze od ulicy Marjensztadt pod Nr 2647 Lit: A. składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni, Góry i Piwnicy, jest do naięcia.

Kto ma do zbycia Krowę dojną z dobrej rassy, zechce się zgłosić pod Nr 1346 Lit: B. przy ulicy Mazowieckiej do Rządcy domu. Znajduie się pod tymże numerem piękny WAZON marmurowy zdany na CHRZCIELNICE do Kościoła lub do ORANŻERJI.

Jutro u Mariewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Pieczeń huzar: z kartofla; Pieczeń węgier; Poledwica z masłem szczypio; Nózki cielę; smażo; Potrawa z kwiezo; Kapłon ala pul, Flaki. **OBIAD:** Zupa pomido; Rosół z makaroi; Sztukamięsa dominika; i biała, Pasztet z kwiezo; i inny, Pieczeń cielęca z kreną, Tort wiedeński.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Udziec sarni z różna z podle: serde; Zaiąc z sała; Poledwica z różna z serde; Pieczeń wofo: z masłem chrzano; Schab wieprzowy z kapu; Flaki, Potrawa z pulard z kalafjo; Kotlety cielę: szpiko: z glasu, Główka cielę: z sosem śmiera; Kotlety wofo: z rusztu z kartofla: kłunconemi, Kłopsy poznańskie, Pekslejsz na gurgoc lub na ziemiu z chrza; Zupa francuz: i Rosół z makaronem.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 4. **TEATR WIELKI.** Jutro 2 raz *List polscaigcy* i Balet *Zagorzaty myśliwy*.